Recenzja: “Earth & Sky”

[Adventure][Comedy][Romance][Slice of Life]

Autor: Warren Hutch

Recenzja: Poulsen

[Link do oryginału](http://www.fimfiction.net/story/34622/earth-sky)

Zazwyczaj z góry zakłada się, że sequele są gorsze od oryginału. Jednakże opowiadanie, którego recenzję mam zamiar wam przedstawić, jest jednym z wyjątków od tej reguły i to wcale nie dlatego, że jest ponad dziesięć razy dłuższe od pierwowzoru.

Swego czasu moją uwagę przyciągnęła krótka historia pod tytułem "Windfall", będąca przyjemnym [Slice of Life] dziejącym się kilka lat w przyszłości względem wydarzeń z serialu. Była zabawna i napisana z pomysłem, dlatego też ucieszyłem się, kiedy po jakimś czasie znalazłem jej kontynuację. Było nią właśnie „Earth & Sky”.

Opowiadanie to jak mało które zawiera dokładnie to, co napisano w tagach. Mamy więc świetny, przygodowy wątek główny, kilka wątków romansowych, sceny z codziennego życia postaci oraz przede wszystkim końską dawkę humoru. Całość opiera się z grubsza na pomyśle podobnym do filmu „Ci wspaniali mężczyźni w swych latających maszynach”, nie będę jednak spojlował nawet najmniejszej jego części. Fabuła jest tutaj zbyt soczystym kąskiem, aby ją ujawniać.

Pojawiające się postacie to przede wszystkim Mane 6 oraz ich rodziny, jak również spora liczba postaci epizodycznych i tzw. tła. Osób stworzonych przez autora jest tutaj niewiele, zawsze jednak są interesujące. Na szczególną uwagę zasługuje tutaj niejaki Otto, dostarczający czytelnikom masy śmiechu, a fabule nielichych zwrotów akcji. Wszystkie postacie przedstawione są w dobry sposób, a ich wzajemne relacje są siłą napędową fanfika. Autor wykonał kawał świetnej roboty, nierzadko zaskakując oryginalnymi pomysłami.

Opowiadanie zawiera kilka charakterystycznych cech, właściwych dla twórczości autora (polecam zapoznać się zresztą jego dzieł). Pierwszą jest wspaniały, kwiecisty, bogaty język, jakiego używa w swoich tekstach. Zarówno styl, jak i stosowane słownictwo stoją na najwyższym poziomie i są prawdziwą ucztą dla czytelnika – o ile czytelnik bardzo dobrze zna język angielski. Drugą typową dla tego autora cechą jest brak homoseksualnych shippingów. W całym, długim na 265 tysięcy słów fanfiku nie ma ani jednej pary jednopłciowej, co jest dość nietypowe jak na twórczość fandomu MLP. W tekście wyraźnie widać, że zamiast tego autor kładzie nacisk na tradycyjne wartości, wielodzietne rodziny itd., jednakże absolutnie nie jest to wada. Wręcz przeciwnie, sprawia to, że historia ta wyróżnia się na tle innych, bardziej „fandomowych” opowiadań.

Podsumowując, jeśli szukacie długiego, przygodowego fanfika zawierającego liczne shippingi, szeroką plejadę ciekawych postaci oraz masę humoru, to „Earth & Sky” jest właśnie dla was. Jeżeli nie znacie angielskiego na tyle, żeby cieszyć się bogatą warstwą językową opowiadania, to się go zwyczajnie nauczcie – naprawdę warto!

Link do grafiki (nie mam innej :I ):

<http://cdn-img.fimfiction.net/story/yai1-1432437515-34622-full>